

W USA UBYWA WIERTNI ROPY Z ŁUPKÓW

Ropa naftowa w USA trzyma się poziomu 68 USD za baryłkę. W szybkim tempie ubywa amerykańskich wiertni surowca z łupków - w ub. tygodniu ubyło ich aż 9, najwięcej od maja 2016 r. - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na październik na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 68,59 USD, po niższe o 13 centów.

Brent w dostawach na październik na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie tanieje o 10 centów do 75,72 USD za baryłkę.

Na Międzynarodowej Giełdzie Energii w Szanghaju ropa staniała o 0,3 proc. do 510,3 juanów za baryłkę.

W USA w ubiegłym tygodniu ubyło 9 wiertni ropy z łupków - to najmocniejszy spadek liczby tych wiertni od maja 2016 r. - wynika z raportu firmy Baker Hughes. Obecnie działa 860 wiertni ropy.

"Malejąca liczba odwiertów ropy w USA i spadek zapasów surowca w ub. tygodniu - to wspiera notowania ropy" - mówi Stephen Innes, szef tradingu dla Azji i Pacyfiku na Oanda Corp.

W ub. tygodniu amerykański Departament Energii (DoE) poinformował w oficjalnych danych, że zapasy ropy spadły o 5,84 mln baryłek do 408,36 mln baryłek, gdy tymczasem analitycy spodziewali się ich spadku o 2 mln baryłek.

"Rynki mogą odczuwać też skutki amerykańskich sankcji na Iran" - dodaje.

W listopadzie wejdą w życie sankcje USA na irańską ropę, a to może spowodować zaostrzenie sytuacji związanej z podażą ropy na globalnych giełdach paliw.

W piątek ropa WTI na NYMEX zyskała 89 centów do 68,72 USD za baryłkę.

jw/PAP